

Sygn. akt VI ACa 535/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA– Wanda Lasocka (spr.)

Sędzia SA– Teresa Mróz

Sędzia SO del.– Małgorzata Borkowska

Protokolant– sekr. sąd. Edyta Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 grudnia 2010 r.

sygn. akt III C 271/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten tylko sposób, że zasądza od Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej na rzecz R. D. kwotę 1000 zł (jeden tysiąc złotych) z ustawowymi odsetkami od 14 września 2011 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;

II. w pozostałej części apelację oddala.

Sygn. akt VI ACa 535/11

## UZASADNIENIE

R. D. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa – Centralnego Zarządu Służby Więziennej kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za poniżające i niehumanitarne traktowanie w jednostkach penitencjarnych, w których był osadzony oraz naruszenie dobra osobistego w postaci godności, zdrowia i prawa do intymności.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2010r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa i odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że R. D. przebywał w następujących jednostkach penitencjarnych:

- w Areszcie Śledczym W. - M. - w okresach: od dnia 2 sierpnia 1996 r. do dnia 20 sierpnia 1996 r., od dnia 18 marca 1999 r. do dnia 19 października 2001 r., od dnia 3 czerwca 2003 r. do dnia 15 lipca 2007 r., od dnia 5 stycznia 2005 r. do dnia 14 lutego 2005 r., od dnia 14 września 2006 r. do dnia 11 października 2006 r., od dnia 18 kwietnia 2007 r. do dnia 5 lipca 2007 r.,

- w Areszcie Śledczym W. - G. w W. - w okresie od dnia 3 sierpnia 2005 r. do dnia 14 września 2006 r.,

- w Areszcie Śledczym W. - B. - w okresach: od dnia 14 lutego 2005 r. do dnia 10 marca 2005 r. oraz od dnia 23 kwietnia 2008 r. do dnia 11 września 2008 r.,

- w Zakładzie Karnym w Ł. - w okresach: od dnia 1 lutego 2007 r. do dnia 18 kwietnia 2007 r. oraz od dnia 5 lipca 2007 r. do dnia 9 kwietnia 2008 r.,

- w Zakładzie Karnym w K. - w okresach: od dnia 11 października 2006 r. do dnia 30 stycznia 2007 r. oraz od dnia 11 września 2008 r. do dnia 24 lutego 2004 r.,

- w Areszcie Śledczym W. - S. w okresach: od dnia 10 kwietnia 2008 r. do dnia 23 kwietnia 2008 r. oraz od dnia 25 lutego 2009 r. do dnia chwili obecnej.

Poza wyżej wymienionymi jednostkami, powód przebywał także w Areszcie Śledczym w K., Zakładzie Karnym w Ż. i w Zakładzie Karnym w C..

Sąd Okręgowy ustalił, że w ZK w Ł. R. D. przebywał w celach, w których powierzchnia mieszkalna była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup> na osobę. Dyrektor ZK informował o tym fakcie właściwego sędziego penitencjarnego. Podczas pobytu w tej jednostce powód odbył terapię dla osób uzależnionych, miał możliwość systematycznego korzystania ze świetlicy i zbiorów bibliotecznych, a także możliwość uczestniczenia w zajęciach sportowych i kulturalno - oświatowych. R. D. odbywał karę w systemie zwykłym, nie przejawiał woli udziału w systemie programowanego oddziaływania. Cele mieszkalne w tej jednostce penitencjarnej wyposażone są w kąpiki sanitarne oddzielone od pozostałej części celi, zapewniając osadzonym intymność. Zakład zapewnia podstawowy, zgodny z obowiązującym przepisami sprzęt kwaterunkowy, który często jednak jest zużyty i wymaga naprawy bądź wymiany.

Sąd Okręgowy ustalił, że również w ZK w K. R. D. przebywał w celach, w których powierzchnia mieszkalna była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup> na osobę, o czym Dyrektor ZK informował o tym fakcie właściwego sędziego penitencjarnego. Cele, w których przebywał osadzony wyposażone były w odpowiedni, zgodny z obowiązującymi przepisami sprzęt kwaterunkowy, kąpiki sanitarne były oddzielone od części mieszkalnej celi parawanem wykonanym z kątownika metalowego wypełnionego płytą pilśniową o wysokości 2 m. Cele wyposażone są w przewody wentylacyjne poddawane przeglądowi kominiarskiemu, jednostka penitencjarna zapewnia opiekę medyczną i stomatologiczną. Osadzony miał możliwość korzystania z biblioteki i świetlicy, zajęć kulturalno - oświatowych i sportowych. Powód nie zgłaszał żadnych skarg do Administracji jednostki związanych z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności.

Także w AŚ W. R. D. przebywał w celach, w których powierzchnia mieszkalna była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup> na osobę. Dyrektor AŚ informował o tym fakcie właściwego sędziego penitencjarnego. W jednostce penitencjarnej funkcjonuje świetlica, organizowane są zajęcia kulturalno - oświatowe. Cele mieszkalne wyposażone są w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Sprzęt kwaterunkowy nie jest nowy, poszczególne sprzęty są często zużyte,

wymagają naprawy bądź wymiany. Cele, w których przebywał osadzony posiadały wyodrębnione i wydzielone od części mieszkalnej kąpiki sanitarne bądź kąpiki sanitarne wydzielone parawanami.

W AŚ W. R. D. przebywał w celach w których powierzchnia mieszkalna była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup> na osobę. Dyrektor AŚ informował o tym fakcie właściwego sędziego penitencjarnego.

Również podczas pobytu w AŚ W. R. D. przebywał w celach w których powierzchnia mieszkalna była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup> na osobę. Dyrektor AŚ informował o tym fakcie właściwego sędziego penitencjarnego, wydawano w tej sprawie stosowne zarządzenia wewnętrzne. Cele w tej jednostce penitencjarnej wyposażone są w zgodny z przepisami prawa sprzęt kwaterunkowy, który jest sprzętem używanym, czasem zniszczonym, o nieodpowiedniej jakości. R. D. zgłaszał skargi dotyczące jakości sprzętu kwaterunkowego, które w trakcie postępowań wyjaśniających zostały uznane za bezzasadne. Osadzony podjął starania mające na celu podjęcie kształcenia. Odmowna odpowiedź Administracji AŚ podyktowana była nadmierną liczbą chętnych, ograniczeniami stosowanymi w stosunku do osób tymczasowo aresztowanych, a także postawą osadzonego, który nie przejawiał woli odbywania kary w systemie programowego oddziaływania. Od czasu, w którym osadzony został przetransportowany do jednostki nie organizowano kursów zawodowych.

Podczas pobytu w ZK w W. i ZK w Ł. osadzony, pomimo składania wniosków i skarg, nie został zakwalifikowany do udziału w kursie zawodowym z uwagi na zbyt dużą liczbę chętnych.

Podczas pobytu w AŚ W. R. D. przebywał w celach w których powierzchnia mieszkalna była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup> na osobę. Dyrektor AŚ informował o tym fakcie właściwego sędziego penitencjarnego. W każdej z wymienionych cel znajdują się oddzielone murem od pomieszczenia mieszkalnego kąpiki sanitarne, wyposażone w zasłonki z nieprzejrystego tworzywa sztucznego. Cele wyposażone są standardowo, każdy z osadzonych dysponuje łóżkiem i taboretami, w każdej z cel znajduje się stół. Okna, łóżka i całe znajdujące się w celach wyposażenia nie były nowe, raczej wieloletnie, wymagające napraw, a nawet wymiany. W czasie, w którym powód przebywał w tej jednostce, ściany i podłogi wymagały remontu, podobnie jak dach, gdyż materiał, z którego był wykonany, nie zapewniał osadzonym w czasie upałów odpowiedniej temperatury powietrza. Osadzeni w AŚ W. – B. mają zapewniony dostęp do opieki medycznej, zarówno z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej, jak i do opieki lekarzy specjalistów. Na terenie Aresztu funkcjonuje biblioteka, zapewnione są działania kulturalno - oświatowe dla osadzonych (dostęp do radia i telewizji, działające świetlice oddziałowe, koła zainteresowań). Wszystkie cele Aresztu posiadają głośniki radiowęzła oraz wyposażone są w gniazda antenowe do odbioru telewizji kablowej.

Sąd Okręgowy ustalił też, że ZK w C. zapewnia osadzonym właściwe warunki sanitarne, cele wyposażone są w odpowiednio wydzielone kąpiki sanitarne. Osadzeni mają możliwość korzystania z zajęć kulturalno - oświatowych i sportowych.

Cele we wszystkich jednostkach penitencjarnych, w których przebywał R. D., w tym w ZK w C. i ZK w Ż., były wyposażone w łóżka i taborety oraz stoły, osadzeni otrzymywali środki higieniczne o rodzaju i ilościach wynikających z odpowiednich przepisów.

Sąd Okręgowy ustalił również, że powód był osobą uzależnioną od narkotyków, podczas pobytu w ZK w Ł. został skierowany na terapię dla osób uzależnionych od środków psychotropowych lub odurzających.

W oparciu o powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie zasługiwało na uwzględnienie. Źródła naruszenia swoich dóbr osobistych powód upatrywał w przebywaniu w celach nie spełniających wymogów metrażowych, braku właściwego wyposażenia cel, braku wyposażenia cel w odpowiednio oddzielone kąpiki sanitarne, braku dostępu do zajęć kulturalno - oświatowych, niezapewnieniu przez jednostki penitencjarne kształcenia zawodowego oraz braku dostępu do właściwej opieki medycznej, wskazując, że swoje roszczenia wiąże z pobytem we wszystkich jednostkach penitencjarnych, w których był osadzony.

Sąd Okręgowy stwierdził, że odnośnie do pobytu w Zakładzie Karnym w C., Areszcie Śledczym w K. i Zakładzie Karnym w Ż., poza przeludnieniem w celach, powód nie podniósł żadnych innych zarzutów związanych z warunkami panującymi w tych jednostkach penitencjarnych. Powód nie podał również żadnych konkretnych przykładów, które wskazywałyby na brak dostępu do opieki medycznej bądź zastosowanie niewłaściwego leczenia. Nie skonkretyzował, na czym polega utrata lub osłabienie jego zdrowia na skutek pobytu w aresztach śledczych i zakładach karnych, podczas gdy wiadomo, że w każdej jednostce penitencjarnej istnieją punkty opieki medycznej oraz oddziały przystosowane do zapewnienia stosownej opieki i leczenia, co wynika także z treści dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Sąd Okręgowy uznał zatem, że twierdzenie, iż u powoda nastąpiło pogorszenie i wzroku spowodowane niewłaściwym oświetleniem cel, nie znajduje poparcia w zgromadzonym w sprawie materiale. Powód nie przedstawił bowiem wniosków dowodowych, które zmierzałyby do wykazania, że istotnie stwierdzono u niego wadę wzroku i wynika ona z działań bądź zaniechań, jakich dopuszczono się w jednostkach penitencjarnych. Podobnie powód w żaden sposób nie wykazał, iż zarażenie wirusem HCV nastąpiło podczas pobytu w którejś z tych jednostek, jak zaś wynika z treści dokumentów dołączonych do akt sprawy, powód jeszcze przed osadzeniem go w jednostkach penitencjarnych był osobą uzależnioną od narkotyków, a przyjmowanie narkotyków drogą dożylną jest jednym z potencjalnych źródeł zakażenia tym wirusem.

Sąd Okręgowy uznał również, że niezapewnienie powodowi dostępu do kształcenia, nie jest okolicznością uzasadniającą przyznanie mu z tego tytułu zadośćuczynienia. Niewątpliwie obowiązkiem zakładów karnych jest umożliwienie skazanym dostępu do edukacji, jednak należy też mieć na względzie możliwości finansowe i organizacyjne poszczególnych jednostek. Należy też zauważyć, że odmowne decyzje jednostek uwarunkowane były czynnikami obiektywnymi, nie wynikającymi ze stosunku do samego powoda, ale z braku miejsc spowodowanego nadmierną ilością chętnych.

Natomiast przeludnienie w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód, Sąd Okręgowy uznał za okoliczność bezsporną stwierdzając zarazem, że o ile jednak można przyjąć, że odbywanie kary pozbawienia wolności w takich warunkach, obiektywnie prowadzi do naruszenia godności człowieka, to jednak nie oznacza to jeszcze zasadności przedmiotowego powództwa. Nie można bowiem zapominać i o tym, że wszyscy skazani, nie tylko powód, odbywali i odbywają kary pozbawienia wolności w warunkach zbliżonych, a nawet takich samych, co powód. W tych realiach i warunkach, jakie obecnie panują w zakładach karnych, skazani mają zapewnione i respektowane wszelkie inne prawa i to nie tylko te będące gwarantem zachowania i poszanowania godności człowieka i jego intymności, ale i te związane ze sferą rozrywki, dostępu do zajęć sportowych, czemu powód nie zaprzeczał. Powód miał zapewnione spacerować zgodnie z obowiązującymi normami, cele wyposażone były w niezbędne sprzęty, środki higieny, owszem wyposażenie nie było nowe a środki higieny podstawowe jednak były zapewnione odpowiednio do posiadanych środków i możliwości oraz wymaganych w tym zakresie norm. Zdecydowana większość zakładów karnych czy aresztów śledczych pochodzi z okresu, kiedy obowiązywały inne standardy i były inne możliwości nie tylko finansowe ale i techniczne. Aktualnie sukcesywnie jednostki penitencjarne są remontowane, a nawet modernizowane, co przyczyni się zapewne w przyszłości do poprawy warunków odbywania kar pozbawienia wolności przez osadzonych.

Sąd Okręgowy stwierdził również, że wprawdzie nie można zapominać o przywoływanych wyżej normach prawa międzynarodowego, ale nie należy też oczekiwać, że obowiązujące normy i standardy istniejące od wielu lat w krajach Europy Zachodniej, czy krajach wysokorozwiniętych dostosowane zostaną w Polsce w stosunkowo krótkim czasie. Wyznacznikiem zmian jest bowiem sytuacja ekonomiczna danego kraju, jego możliwości finansowe i ogólnie panujący standard i poziom życia całego społeczeństwa. Niewątpliwie warunki osób odbywających kary pozbawienia wolności, w tym powoda, nie należą do komfortowych, ale też i takie nie mają być, niewątpliwie jednak powinny być one przyzwoite i o odpowiednich do penalnego celu któremu mają służyć standardzie. Niewątpliwie obowiązek zapewnienia tego spoczywa na władzy publicznej ale też podobnie jak na zapewnieniu godziwych warunków opieki dla małych dzieci jak żłobki i przedszkola czy szkoły, godziwych warunków leczenia czyli np. szpitalach, w których warunki, co jest powszechnie znane, są bardzo trudne, nie wspominając już o otoczeniu opieką ludzi starszych, niedołączonych czy ciężko chorych lub po prostu codziennej pomocy ludziom bardzo biednym i nieporadnym czyli cały

system opieki społecznej. Rozwiązanie tych wszystkich problemów niewątpliwie jest obowiązkiem państwa, jednakże zależnym od jego możliwości finansowych.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy ocenił, że jakkolwiek powód przebywał w warunkach odbiegających od normy wskazanej w art. 110 § 2 kkw, to mimo wszystko warunków tych nie można jednak określić jako niegodziwych, niehumanitarnych, czy poniżających, jak podnosił powód. Odbywając karę pozbawienia wolności każdy osadzony, w tym i powód powinien bowiem liczyć się z tym, że jest to kara odbywana w warunkach nie zawsze oczekiwanych przez skazanego, powiązana zawsze z mniejszymi czy większymi dolegliwościami czy utrudnieniami. Realizowanie kary pozbawienia wolności przez pozwanego wobec powoda nie miało charakteru jednostkowego i nie stanowiło represji wobec jego osoby ale stanowiło standardowe realizowanie tego rodzaju kary wobec wszystkich skazanych, w sposób adekwatny do możliwości Państwa w tym zakresie.

Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, o ile naruszenie dóbr osobistych powoda miało miejsce, to stopień zawinienia naruszcyciela tych dóbr uznać należy za nieznaczny. Pozwany w zależności od posiadanych warunków i możliwości umieszcza bowiem skazanych w swoich jednostkach penitencjarnych, nie mając przy tym jednak żadnego wpływu na liczbę osób skierowanych do jego jednostek do odbycia kary i mając jednocześnie obowiązek przyjęcia każdej takiej osoby. Omawiane już wyżej problemy Państwa w sferze dofinansowania m.in. więziennictwa nie mogą być uznane za przejaw złej woli czy zawinienia i uzasadniać przyznania powodowi zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy wskazał, że jakkolwiek cele, w których przebywał powód, nie odpowiadały normom metrażowym, to normom tym nie odpowiadają również często warunki panujące m.in. w publicznych szpitalach.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych.

Skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

- art. 233 kpc poprzez całkowicie dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą w szczególności na nieodniesieniu się w swoich rozważaniach do zeznań powoda w tej części, z której bezspornie wynika, że niezapewnienie odpowiednich warunków żywnościowych, sanitarnych i higienicznych w jednostkach penitencjarnych, w których powód przebywał, jest faktem i problemem państwa, z którym sobie ono nie radzi;
- art. 229 kpc polegające na błędnym przyjęciu, iż fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną wymagają dowodu;
- art. 231 kpc poprzez zaniechanie uznania za ustalone fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji, gdy wnioski takie wynikają z innych ustalonych faktów, w szczególności odmowa przyjęcia za ustalone, iż powód przebywał w warunkach urągających ludzkiej godności, w sytuacji gdy ze zgromadzonej dokumentacji oraz przyznania tej okoliczności przez pozwanego, wniosek taki wynikał bezspornie;
- art. 322 kpc poprzez zaniechanie miarkowania wysokości zadośćuczynienia, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy przyznał, iż obiektywnie naruszenie dóbr powoda nastąpiło;
- art. 328 kpc poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które jest wewnętrznie sprzeczne, a ponadto odbiega w swej treści od ustawowych wymogów, a mianowicie nie wskazanie na jakich dowodach Sąd Okręgowy oparł swe rozstrzygnięcie, przyczyn dla których jednym dowodom Sąd Okręgowy dał wiarę a innym mocy dowodowej odmówił, a snucie rozważań, np. w zakresie polityki państwa i kolejności rozwiązywania przez państwo problemów, przeprowadzanie porównań, które nie mają jakiegokolwiek znaczenia dla sprawy niniejszej;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 24 kc w zw. z art. 448 kc poprzez ich błędną wykładnię i niezasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powoda pomimo przyjęcia, iż obiektywnie jego dobra osobiste zostały w

sposób bezprawny naruszone oraz w sytuacji, gdy powód nie wystąpił o ochronę dóbr osobistych w innej formie, wobec czego jego krzywda nie mogła być w żaden inny sposób zrekompensowana.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja zasługiwała jedynie na częściowe uwzględnienie – co do żądania zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 1.000 zł, natomiast w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu.**

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wywodzonego ze zdarzeń mających miejsce przed kwietniem 2006r.

Odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych ma bowiem charakter odpowiedzialności deliktowej, wobec czego roszczenie o zadośćuczynienie ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442 § 1 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007r).

Ponieważ zatem w odpowiedzi na pozew z dnia 20 kwietnia 2009r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda (k. 88), należało uznać, że tym samym przedawnieniu uległo roszczenie w zakresie, w jakim powód wywodził je ze zdarzeń mających miejsce przed dniem 20 kwietnia 2006r.

Wobec powyższego, podstawę uwzględnienia powództwa stanowić mogły wyłącznie te pobyty powoda w jednostkach penitencjarnych na terenie kraju, które przypadły po wskazanej wyżej dacie, tj. osadzenie w AŚ W. – M., AŚ W. – G., AŚ W. – B., ZK w Ł., ZK w K. i AŚ W. – S..

Roszczenie o zadośćuczynienie powód w niniejszej sprawie wywodził z naruszenia dóbr osobistych (godności, zdrowia i prawa do intymności), którego źródła upatrywał w panujących w jednostkach penitencjarnych, jego zdaniem poniżających, warunkach, polegających na: osadzeniu w przeludnionej celi, niezapewnieniu właściwej opieki medycznej, złych warunkach higieniczno – sanitarnych, zarażeniu wirusem HCV, niezapewnieniu dostępu do zajęć kulturalno – oświatowych oraz braku umożliwienia powodowi kontynuowania nauki.

Zgodnie zaś z art. 24 § 1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z konstrukcji tego przepisu wynika wprawdzie bezprawność działania pozwanego (wobec czego to pozwany musi wykazać, że jego działanie nie było bezprawne), jednakże nie zwalnia to powoda z obowiązku udowodnienia, że to właśnie działanie pozwanego doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 stycznia 2007r., VI ACa 569/06, M.Prawn. 2008/16/885). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić zatem należy, iż to na powodzie w niniejszej sprawie spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania zaistnienia okoliczności, z których wywodził swoje roszczenie, natomiast na pozwanym – wykazania, iż jego działania lub zaniechania nie były bezprawne.

O ile zaś przeludnienie w celach, w świetle zgromadzonych dokumentów oraz stanowiska samego pozwanego, nie budziło wątpliwości, to co do pozostałych okoliczności, Sąd Okręgowy prawidłowo stwierdził, że nie zostały one przez powoda w żaden sposób wykazane.

Powód nie wykazał inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania, iż zarażeniu wirusem HCV uległ podczas pobytu w którejś ze wskazanych w pozwie jednostek penitencjarnych, przypadającego na okres po 20 kwietnia 2006r. Z zeznań samego powoda wynika zaś, iż jest on osobą uzależnioną od narkotyków, w związku z czym w ZK w Ł. odbył terapię dla uzależnionych (k. 109). Tymczasem, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, powszechnie wiadomo, iż osoby uzależnione od dożylnie przyjmowanych substancji odurzających znajdują się w grupie ryzyka chorób zakaźnych

przenoszonych przez kontakt z krwią. Wobec powyższego brak jest podstaw do przyjęcia wysokiego, graniczącego z pewnością, stopnia prawdopodobieństwa, że zakażenie nastąpiło w którejś ze wskazanych przez powoda jednostek penitencjarnych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998r., III CKN 4/98, LEX nr 50231).

Z dołączonych do akt sprawy dokumentów wynika też, że w wyżej wymienionych Aresztach Śledczych i Zakładach Karnych osadzeni mieli zapewnioną opiekę medyczną, a także dostęp do zajęć oświatowo – kulturalnych (świetlice, biblioteki, radio, telewizja, koła zainteresowań). Również okoliczność, iż z powodu zbyt dużej liczby chętnych powód nie zakwalifikował się do zasadniczej szkoły zawodowej (k. 254) nie świadczy o tym, iż powód odbywał karę w warunkach poniżających, a tym samym naruszających jego dobra osobiste. Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z art. 130 § 1 kkw w zakładach karnych obowiązkowo prowadzone jest jedynie nauczanie w zakresie szkoły podstawowej i gimnazjum, natomiast w pozostałym zakresie – tj. ponadpodstawowym (ponadgimnazjalnym) lub w formie kursów zawodowych dokształcanie więźniów jest jedynie umożliwiane – w zależności od możliwości danej jednostki, przy czym zawodowe szkolenie kursowe może być w całości lub częściowo odpłatne.

Brak jest również podstaw do przyjęcia, w oparciu o same, nie sprecyzowane twierdzenia i zarzuty powoda, iż wyposażenie cel oraz wyżywienie w zakładach karnych i aresztach śledczych nie spełniały wymogów wynikających z norm prawa karnego wykonawczego.

Tym samym, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, Sąd Okręgowy uznał, iż powód nie udowodnił, aby miały miejsce powyższe, wskazywane przez niego naruszenia, poza bezspornym i powszechnie wiadomym przeludnieniem cel. Zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 kpc i 229 kpc należało zatem ocenić jako nietrafne.

Nie sposób natomiast odmówić słuszności zarzutowi skarżącego, iż Sąd Okręgowy błędnie odmówił zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia, przy jednoczesnym stwierdzeniu, że jego dobra osobiste zostały naruszone wskutek osadzenia powoda w celach niespełniających wymogów metrażowych wynikających z kkw. Stanowisko Sądu I instancji, iż jakkolwiek można przyjąć, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w warunkach obiektywnie odbiegających od normy prowadzi do naruszenia godności człowieka, to powództwo w niniejszej sprawie jest niezasadne, nie zasługuje bowiem na aprobatę.

Godność człowieka jest bez wątpienia dobrem osobistym podlegającym ochronie przewidzianej w Kodeksie cywilnym. Art. 30 Konstytucji przyznaje jej charakter wartości nadrzędnej, stanowiącej źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Godność ma charakter nienaruszalny, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych.

Powyższa regulacja konstytucyjna znajduje odzwierciedlenie i zarazem uszczegółowienie w przepisach Kc dotyczących ochrony dóbr osobistych. Naruszenie godności człowieka skutkuje zatem powstaniem roszczeń przewidzianych w art. 24 kc. Pokrzywdzony takim działaniem może zatem żądać, aby osoba, która dopuściła się tego naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w art. 448 kc może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Konstrukcja ta wyklucza dopuszczalność stwierdzenia, iż dobro osobiste człowieka w postaci godności zostało naruszone, z jednoczesnym wyłączeniem a priori możliwości żądania zadośćuczynienia w jakiegokolwiek wysokości, jak to uczynił Sąd Okręgowy.

Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć zaś do katalogu dóbr osobistych podlegających powyższej ochronie. Działania naruszające te dobra mogą zatem rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 kc (tak SN w uzasadnieniu wyroku z 17 marca 2010r., II CSK 486/09, LEX nr 599534), z obowiązkiem zapłaty zadośćuczynienia włącznie.

Brak jest zatem podstaw do wykluczenia z góry możliwości skutecznego żądania zasądzenia zadośćuczynienia w przypadku naruszenia prawa skazanego do odbywania kary pozbawienia wolności w sposób godny. Jakkolwiek art. 448 kc. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych (tak SN w uzasadnieniu

wyroku z 19 stycznia 2007r., III CSK 358/06, LEX nr 277289), wobec czego dla uwzględnienia roszczenia konieczne jest jednoczesne zaistnienie trzech przesłanek w postaci naruszenia dobra osobistego strony, bezprawności działania sprawcy i jego winy, to wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, w ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie wskazane wyżej przesłanki występowały w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 110 § 2 kkw powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Naruszenie powyższej normy, wynikającej z przyjętych przez Polskę zobowiązań międzynarodowych, musi zostać uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 24 kc.

W niniejszej sprawie wątpliwości nie budził fakt przeludnienia w wymienionych wyżej jednostkach penitencjarnych. Osadzenie ponadnormatywnej liczby osób, w tym fakt przebywania powoda w celach o powierzchni mniejszej niż 3m<sup>2</sup> na osobę, wynika bowiem wprost z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy – informacji kierowanych przez dyrektorów tych jednostek do właściwych sędziów penitencjarnych oraz wykazów pomieszczeń ze wskazaniem liczby osadzonych.

Zgodnie z obowiązującym aż do 6 grudnia 2009r. art. 248 § 1 kkw (roszczenie powoda dotyczyło bowiem częściowo również okresu przed utratą przez ten przepis mocy na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego) dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Skorzystanie z powyższej, mającej charakter wyjątkowy, regulacji, wymagało jednak stwierdzenia zaistnienia „szczególnie uzasadnionego wypadku”. Jak zaś wskazał Sąd Najwyższy, do jego stwierdzenia nie wystarcza ogólnikowe powołanie się na istniejący w kraju stan przeludnienia zakładów karnych (tak SN w uzasadnieniu wyroku z 17 marca 2010r., II CSK 486/09, LEX nr 599534).

Poza tym, jak wynika z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, osadzanie skazanych w celach o ponadnormatywnej liczbie osób nie było we wskazanych w pozwie jednostkach wyjątkiem, a raczej regułą. Osadzanie skazanych (a więc również powoda) w celach o obniżonej normie powierzchniowej nie następowało zatem na czas określony, ale de facto miało charakter stały.

Z dniem 6 grudnia 2009r. natomiast nowe brzmienie zyskał art. 110 kkw, zgodnie z którym dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 90 dni, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>2</sup>, wyłącznie w przypadkach wskazanych w tym przepisie, tj. w razie:

- 1) wprowadzenia stanu wojennego, wyjątkowego lub klęski żywiołowej, lub w czasie ich obowiązywania,
- 2) ogłoszenia na terenie położenia zakładu karnego lub aresztu śledczego stanu zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii albo wystąpienia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym stanu zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii
- 3) konieczności zapobieżenia wystąpieniu innego zdarzenia stanowiącego bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa skazanego albo bezpieczeństwa zakładu karnego lub aresztu śledczego albo zapobieżenia skutkom takiego zdarzenia (§ 2 a).

Natomiast w sytuacji, gdy zachodzi konieczność natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych:

- 1) skazanego na karę pozbawienia wolności przekraczającą 2 lata,
- 2) skazanego określonego w art. 64 § 1 lub 2 oraz art. 65 Kodeksu karnego,



- 3) skazanego za przestępstwo określone w art. 197-203 Kodeksu karnego,
- 4) skazanego, który samowolnie uwolnił się od odbywania kary pozbawienia wolności,
- 5) skazanego, który korzystając z zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego lub aresztu śledczego, nie powrócił w wyznaczonym terminie,
- 6) przetransportowanego na polecenie sądu lub prokuratora z innego zakładu karnego lub aresztu śledczego, w celu udziału w rozprawie lub innych czynnościach procesowych,
- 7) osoby tymczasowo aresztowanej, ukaranej karą porządkową lub co do której zastosowano inne środki przymusu skutkujące pozbawieniem wolności – wówczas dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni, w warunkach, o których mowa w § 2 zdanie drugie, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>2</sup> (§ 2b).

Z powyższego wynika, że począwszy od dnia 6 grudnia 2009r., umieszczenie skazanego w celi poniżej 3m<sup>2</sup> na osobę, może nastąpić wyłącznie w ściśle określonych wypadkach i na czas określony w powołanym przepisie.

Umieszczenie powoda w celi poniżej 3m<sup>2</sup>, bez zachowania wymogów przewidzianych w powołanych wyżej przepisach (powodzie nie wykazał bowiem, aby występowały szczególne okoliczności w rozumieniu powołanego wyżej przepisu), musiało zatem zostać uznane za działanie bezprawne, naruszające prawo powoda do odbywania kary pozbawienia wolności w godziwych warunkach. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny, prawo do humanitarnego traktowania, jako jedno z niewielu praw obywatelskich, ma charakter absolutny i nie może być w jakichkolwiek warunkach ograniczane. Naruszenie powyższego prawa przez organy państwa musi zostać uznane za bezprawne i zawinione naruszenie dóbr osobistych obywatela, uzasadniające odpowiedzialność Skarbu Państwa z art. 448 kc w zw. z art. 24 kc (por. uzasadnienie wyroku z dnia 26 maja 2008r. sygn. akt SK 25/07).

Nie można zatem zaakceptować stanowiska Sądu Okręgowego, iż żądanie zasądzenia zadośćuczynienia nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ zdecydowana większość jednostek penitencjarnych na terenie kraju pochodzi z czasów, gdy obowiązywały inne standardy, a powód odbywał karę pozbawienia wolności w takich samych warunkach, jak inni skazani. Powszechność łamania obowiązujących norm nie pozbawia bowiem osadzania więźniów w przeludnionych celach cech bezprawności w rozumieniu art. 24 kc.

Jak słusznie zarzucił skarżący, również stan finansów państwa oraz standardy społeczno – ekonomiczne panujące aktualnie w Polsce nie uzasadniają odstąpienia od stosowania norm wynikających zarówno z prawa polskiego, jak i przyjętych przez Polskę zobowiązań wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych. Przepisy stanowiące podstawę roszczenia powoda w niniejszej sprawie mają bowiem charakter bezwzględnie obowiązujący, wobec czego nie mogły zostać przez Sąd arbitralnie uznane za czasowo pozbawione mocy prawnej, z uwagi na trudności natury ekonomicznej towarzyszące procesowi transformacji i harmonizacji z regulacjami europejskimi.

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, brak funduszy na organizację opieki nad osobami hospitalizowanymi lub dziećmi w złobku nie uzasadnia łamania norm wynikających z kkw oraz przyjętych przez Polskę zobowiązań międzynarodowych, na czele z Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Europejską Konwencją Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Brak odpowiedniej liczby miejsc w zakładach karnych nie pozbawia cech bezprawności oraz zawinienia mającego charakter długotrwały lub wręcz permanentny, osadzenia w warunkach naruszających wyżej wskazane normy. W sprawie Novoselov przeciwko Rosji, Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że nawet jeśli służba więzienna konkretnego więźnia nie jest bezpośrednio odpowiedzialna za przeludnienie w więzieniu wynikające z obiektywnych trudności, nie wyklucza to naruszenia przez państwo art. 3 Konwencji i mamy wtedy do czynienia z bezprawnym i zawinionym działaniem Państwa.

Okoliczność, iż warunki, w jakich przebywał powód, wynikały z możliwości finansowych Państwa i były jednakowe dla wszystkich osadzonych, a tym samym nie miały charakteru szykany, należało natomiast wziąć pod uwagę przy ocenie stopnia zawinienia pozwanego, rzutującego niewątpliwie na wysokość należnego skarżącemu zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela przy tym pogląd Sądu Najwyższego, iż nadmierne zagęszczenie celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne (tak SN w uzasadnieniu wyroku z 17 marca 2010r., II CSK 486/09, LEX nr 599534). Umieszczenie zbyt wielu osób w celi, zwłaszcza w przypadku braku lub istnienia niewystarczającego wydzielenia części sanitarnej, niewątpliwie narusza prawo do godnego odbywania przez osadzonego kary pozbawienia wolności. Przebywanie w warunkach nadmiernego zagęszczenia pociąga za sobą ograniczenia w utrzymaniu odpowiedniej higieny, jak również uniemożliwia zachowanie niezbędnej intymności. Długotrwałe przebywanie ponadnormatywnej liczby osób na małej powierzchni sprzyja powstawaniu konfliktów, negatywnie oddziałując na psychikę osadzonych. Brak odpowiedniej przestrzeni życiowej utrudnia poruszanie się po celi, w której osadzeni spędzają przeważającą część dnia oraz uniemożliwia skazanym przechowywanie rzeczy osobistych, co stanowi dla osoby osadzonej dodatkową dolegliwość, wykraczającą poza ramy wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Niewystarczające oddzielenie kąpka sanitarnego od części mieszkalnej celi, zwłaszcza w sytuacji umieszczenia w niej ponadnormatywnej liczby więźniów, niewątpliwie nie zapewnia niezbędnego poczucia intymności, wzmacniając tym samym poczucie pozbawienia godności osobistej i stanowiąc dodatkowe źródło stresu dla osoby osadzonej.

W takim stanie rzeczy, roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie co do zasady. Uznając, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach naruszających jego godność osobistą, zgodnie z art. 448 w zw. z art. 24 kc należało zatem przyznać mu stosowne zadośćuczynienie, stanowiące adekwatną rekompensatę negatywnych przeżyć wynikających z naruszenia jego dóbr osobistych.

Przyjmuje się, że określenie "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy (tak SN w uzasadnieniu wyroku z 16 kwietnia 2002r., V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56).

Uwzględniając powyższe kryteria oceny, Sąd Apelacyjny uznał, że suma 1.000 zł jest adekwatna do stopnia winy pozwanego oraz skutków naruszenia dóbr osobistych powoda w niniejszej sprawie. Przeżywany przez powoda stres nie był bowiem zbyt intensywny, gdyż nie kumulował się z innymi naruszeniami jego praw. Skarżący nie doświadczył żadnych szykan ze strony funkcjonariuszy jednostek penitencjarnych, w których przebywał, nie wskazał również innych dolegliwości, które miałyby wynikać z faktu osadzenia go w celi nie spełniającej norm z art. 110 § 2 kkw. Przede wszystkim nie wykazał zaś, aby przeludnienie – poza oczywistym faktem odczuwanego dyskomfortu, miało jakikolwiek negatywny wpływ na jego zdrowie. Nadto, jak już wskazano wyżej, warunki, w których przebywał powód, nie odbiegały in minus od powszechnie panujących warunków odbywania kary pozbawienia wolności w Polsce, wynikających z możliwości finansowych i logistycznych Państwa, nie stanowiły zatem celowego, złośliwego działania przez pozwanego na szkodę powoda.

Reasumując powyższe, Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadnione zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 233 kpc (zeznania powoda, poza okolicznością przebywania w przeludnionych celach, nie zostały potwierdzone innymi dowodami, zaś same jedynie nie są wiarygodnym dowodem na okoliczności przez niego wskazywane), art. 229 kpc (wbrew stanowisku skarżącego Sąd Okręgowy nie przyjął, aby okoliczność przeludnienia cel – wobec przyznania tego faktu przez pozwanego – wymagała innego dowodu i okoliczność tę ustalił po myśli powoda), art. 231 kpc (brak było podstaw do zastosowania w sprawie instytucji domniemania faktycznego), art. 322 kpc (nie znajduje on zastosowania do ustalenia wysokości zadośćuczynienia) i art. 24 kc (Sąd Okręgowy prawidłowo wyłożył jego rozumienie i stwierdził naruszenie przez pozwanego dóbr osobistych powoda, w sposób wskazany wyżej). Uzasadnienie Sądu Okręgowego uzupełnione zostało wywodami Sądu Apelacyjnego, przedstawionymi powyżej.

Sąd Apelacyjny stwierdził natomiast naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 448 kc i w takim stanie rzeczy zaskarżony wyrok podlegał zmianie poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 1.000 zł i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.